

Pasażerowie w Warszawie wkurzeni nowymi zasadami

12 kwietnia 2021

Stołeczny Zarząd Transportu Miejskiego od kwietnia wprowadził nowe zasady kasowania biletów kupionych przez aplikacje płatnicze. Po wejściu do pojazdu należy w ciągu 10 sekund zeskanować kod QR, inaczej bilet zablokuje się na 5 minut. Ponieważ to naprawdę rozsierdziło pasażerów, zarząd ustąpił i postanowił wydłużyć czas na skasowanie... do 20 sekund.

Pasażerowie warszawskiej komunikacji miejskiej z biletem w elektronicznej aplikacji muszą teraz nie tylko sprintem dostać się do pojazdu, ale też w ciągu 20 sekund namierzyć kod QR i go zeskanować. ZTM postanowił także skrócić ewentualną „blokadę” do 3 minut. Wszystko po tym, jak na zarządzających warszawską komunikacją spadła fala krytyki. Pasażerowie nie byli zadowoleni z nowych reguł, które wprowadziły dodatkową aktywację e-biletów. Według miasta było to potrzebne, ponieważ w ostatnim czasie wzrósł odsetek gapowiczów – kupowali oni bilety w aplikacji w ciągu kilku sekund dopiero wtedy, kiedy orientowali się, że w pojeździe jest kontroler. Jednak kwietniowe zmiany okazały się poważnym utrudnieniem. Kody QR miały być widoczne i rozłokowane po całych pojazdach, m.in. przy wejściach, jednak okazało się, że jest ich za mało i w zatłoczonym autobusie czy tramwaju, przy dodatkowych obostrzeniach i konieczności trzymania dystansu, wiele osób nie nadążało z aktywacją biletu. Wówczas przez 5 minut zmuszeni byli jechać „na gapę” – nie ze swojej winy.

Posypały się skargi. „Jechałem dziś czterema autobusami. W żadnym z nich nie było śladu kodu QR. Ani przy kasownikach, ani przy biletomacie. Straciłem więc kasę na bilet, który okazał się nieważny. To jest jakiś totalny bajzel. Może ZTM zechce to wyjaśnić? Wprowadzili nowe zasady a w ogóle się do nich nie przygotowali”; „To jakiś absurd”; „Zupełnie

bezsensowna zmiana. Kto kupuje bilety w apce na zapas, że potrzebuje je aktywować w innym terminie niż tuż po zakupie??? I czemu służy ta blokada, jeśli nie uda się skasować biletu? Sama miałam taką sytuację, kiedy nie udało mi się kupić biletu i kiedy ponowiłam próbę, okazało się, że apka jest zablokowana... a ja już wsiadłam do autobusu i właśnie ruszyłam... To było długie 5 minut...”; „Spartaczyli koncertowo” – to tylko niektóre z komentarzy, które można było znaleźć w internecie.

Ostatecznie rzecznik ZTM Tomasz Kunert zapowiedział, że od 9 kwietnia na aktywację będzie 2 razy więcej czasu (całe 20 sekund po wejściu do pojazdu), a blokada zostanie skrócona do 3 minut. Mimo to sądząc po komentarzach mieszkańcy Warszawy uważają zmiany za zbędne utrudnianie im podróżowania, które w dobie pandemii i tak wymaga wyrzeczeń. Niektórzy pasażerowie na facebookowej stronie ZTM pytają, dlaczego nikt nie wpadł na to, żeby kody QR zamiast wysoko pod sufitami ponaklejać na wysokości oczu podróżujących – albo np. na kasownikach – w miejscu, które dość naturalnie kojarzy się z kasowaniem biletów...

W 2020 odsetek jeżdżących bez biletu w stolicy wzrósł o 3 procent, zaś wpływy z biletów zmalały o prawie połowę – bo o 40 proc.

Autorstwo: Antonina Świst

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)